

Janusz Bublewski
Zielonka

ELEKTROWNIA W WOŁOMINIE

Pierwsze udane próby z wykorzystaniem elektryczności do celów oświetlenia rozpoczęto w Warszawie i okolicach w początkach lat osiemdziesiątych XIX wieku. Oświetlenie elektryczne, przy pomocy lamp łukowych, zaczęły stosować nieliczne zakłady przemysłowe jak np. Fabryka Frageta i Norblina, fabryka Lilpopa, Stalownia na Pradze, Przędzalnia Bracia Briggs i ska w Markach, Fabryka K Rudzki w Nowomińsku [Mińsk Mazowiecki], Papiernia w Jeziornie. Dopiero opanowanie produkcji wynalezionej przez Thomasa Edisona żarówki i uruchomienie w Warszawie w latach 1903-1904 elektrowni publicznej dużej mocy upowszechniło zastosowanie energii elektrycznej do oświetlania ulic, mieszkań, instytucji publicznych i zakładów przemysłowych. W Warszawie coraz więcej ulic, placów oraz urzędów i mieszkań miało oświetlenie elektryczne. Doceniano jakość i wygodę światła elektrycznego, a inwestowanie w elektrownie i sieci dostarczające energię elektryczną uznano za dochodowy interes. Również w miejscowościach podwarszawskich powstały elektrownie: w Konstancinie, Otwocku, Skolimowie. Dalszą budowę elektrowni zahamował wybuch I wojny światowej.

Wołomin w tym czasie, mimo dość dobrze rozbudowanej infrastruktury przemysłowej, był wsią.

W październiku 1913 roku zawarto kontrakt koncesyjny z Kazimierzem Patzerem na budowę w Wołominie elektrowni i sieci elektrycznej wraz z eksploatacją.

W pierwszych dniach wojny, 10 sierpnia 1914 r., miejscowi działacze społeczni powołali w Wołominie Komitet Obywatelski, będący zaczątkiem instytucji samorządowej. Przewodniczącym został Henryk Wojciechowski, zastępcą Mieczysław Czajkowski, sekretarzem Jan Malinowski, skarbnikiem Czesław Dąbrowski, członkiem Komitetu został Wincenty Kowalski.

Komitet organizował pomoc żywnościową, poświęcał też wiele uwagi opiece zdrowotnej. Poruszono też sprawę elektryfikacji Wołomina interesując się stanem kontraktu zawartym z Kazimierzem Patzerem na budowę elektrowni.

W roku 1916, okupacyjne władze niemieckie wydzieliły z gminy Ręczaje osadę miejską Wołomin i powołały Komisarza Józefa Strohmajera, który 23 marca 1917 r. zwołał pierwsze ogólne zebranie nowo utworzonej osady miejskiej. Wybrano skład sześciuosobowej Rady. Jednym z pierwszych tematów obrad Rady były sprawy aprowizacji, zdrowia oraz zapewnienia Wołominowi oświetlenia elektrycznego. Na kolejnym posiedzeniu Rada powróciła do dawnego projektu zbudowania w Wołominie elektrowni i w związku z tym zaktualizowała porozumienie sprzed trzech lat z Kazimierzem Patzerem.

4 lutego 1919 r. Wołomin otrzymał prawa miejskie. Sprawa elektryfikacji miasta stała się nagląca. Ponieważ budowa elektrowni nie ruszyła z miejsca Rada Miejska Wołomina 20 czerwca 1919 r. rozwiązała umowę z Kazimierzem Patzerem i postanowiono zdecydowanie rozwiązać problem oświetlenia elektrycznego miasta. Wojna 1920 roku opóźniła te starania i dopiero w styczniu 1922 r. Rada Miejska udzieliła koncesji Benonowi Kaniewskiemu na budowę prywatnej elektrowni.

Niestety i te działania zakończyły się niepowodzeniem. Wprawdzie w roku 1924 uruchomiono elektrownię pod nazwą „Zakład Energetyczny Użyteczności Publicznej” ale było to przedsięwzięcie nieudane pod względem technicznym i organizacyjnym. Jak wspomina sędziwy Stefan Kamiński, właściciel elektrowni zatrudnił do jej obsługi utalentowanego technicznie Mieczysława Kamińskiego (brata Stefana) a sam przeżywał w restauracji M. Połoneckiego (ul. Kościelna 21). Gdy właściciel był potrzebny w elektrowni pracownicy wykrecali bezpieczniki, w restauracji gasło światło co było sygnałem dla Benona Kaniewskiego do powrotu do elektrowni. Zużyta, często psująca się maszyna parowa opalana drewnem, sieć częściowo wykonana z drutu żelaznego, kłopoty z dostawą paliwa spowodowały, że dostawa energii elektrycznej do odbiorców była nieregularna a po kilku miesiącach ustała zupełnie. Po kilkuletnich próbach zbudowania koncesjonowanej przez miasto elektrowni prywatnej, sprawę przejął w 1925 r. magistrat, którym kierował energiczny i mający inżynierskie wykształcenie, burmistrz Mieczysław Czajkowski. Pierwszego stycznia 1926 r. popły-

nał prąd z elektrowni miejskiej.

W budynku przy ulicy Fabrycznej (obecnie ul. Daszyńskiego 3), wybudowanym dla potrzeb elektrowni, początkowo zainstalowano i uruchomiono jeden zespół prądotwórczy. Prądnica trójfazowa napędzana była przez silnik spalinowy Diesla o mocy 100 KM. Prąd o napięciu 3×380 V, poprzez rozdzielnicę, wyłączniki i bezpieczniki doprowadzany był do metalowego kratowego słupa zbiorczego usytuowanego na ulicy przy elektrowni i dalej rozprowadzany liniami rozwieszonymi na drewnianych słupach do odbiorców energii. Z czasem odbiorców przybywało i jedna mała prądnica już nie wystarczała, W roku 1928 Magistrat postanowił rozbudować elektrownię miejską i linie elektryczne. Zebrano oferty na zakup silnika spalinowego, prądnicy i słupów.

W efekcie zakupiono i zainstalowano silnik Diesla o mocy 300 KM i odpowiednią prądnicę. Wybrano też dostawcę słupów. Nowy silnik spalinowy, posiadający duże koło zamachowe o średnicy około czterech metrów, uruchamiany był automatycznie, przy pomocy sprężonego w butli powietrza. Powietrze do butli tłoczył jeden z cylindrów silnika, który okresowo pracował jako sprężarka. W celu usprawnienia dostaw paliwa (ropy), wzdłuż ulicy Fabrycznej, Pięknej i dalej do torów kolejowych wybudowano rurociąg. Ropa z cysterny, rurociągiem dostarczana była do dużego zbiornika, znajdującego się w specjalnym budynku na placu za elektrownią. Następnie ropa przepompowana była do mniejszego zbiornika podwieszono pod sufitem w hali maszynowni skąd spływając grawitacyjnie zasilala silniki.

Po rozbudowie elektrowni i sieci, można było przyłączyć nowych odbiorców pobierających energię elektryczną do oświetlenia i do silników w zakładach przemysłowych i warsztatach. W Wołominie działało kilka firm, koncesjonowanych przez Magistrat, które wykonywały instalacje elektryczne w przyłączanych do sieci budynkach.

Oświetleniem elektrycznym domów i ulic interesowały się także okoliczne miejscowości. Przykładowo w Kobyłce mieszkańcy działający w Towarzystwie Przyjaciół Osiedla Kobyłki i Okolic własnym kosztem wybudowali linię zasilającą i zostali przyłączeni do wołomińskiej elektrowni (rys. 1).

Opłaty za prąd używany do oświetlenia wynosiły 81 groszy za 1 kilowatogodzinę (kWh), 10% podatku i 1,5 złotego za dzierżawę licznika [w roku 1939 cenę energii obniżono o 5 groszy]

Na odwrocie rachunku wymienione były warunki korzystania z prądu elektrycznego (rys. 2).

Koszt energii elektrycznej był znaczącą pozycją w budżecie wielu mieszkańców Wołomina którzy starali się ograniczać pobór energii, zwłaszcza w okresie długich dni wiosenno letnich. Powodowało to kłopoty dla budżetu miasta, gdyż niezależnie od wielkości wpływów pieniężnych za energię, trzeba było płacić pensje pracownikom elektrowni i dostawcom paliwa i smarów. Magistrat próbował ratować budżet pobierając w miesiącach letnich przedpłatę za energię zużytą jesienią i zimą oraz wprowadził opłaty karne za opóźnienie wpłat za pobór energii. Magistrat próbował też ograniczyć wydawanie koncesji na wykonywanie instalacji elektrycznych na korzyść pracowników elektrowni, ale te działania nie znalazły posłuchu w Radzie miasta. Mimo trudności finansowych elektrownia wołomińska działała bo innego wyjścia nie było. Duże elektrownie w Warszawie i Pruszkowie posiadające rządowe zezwolenia na elektryfikacje terenów podwarszawskich, po prawej stronie Wisły nic nie robiły w tej dziedzinie natomiast starały się hamować inicjatywy budowy lokalnych elektrowni. Chcąc przyspieszyć elektryfikację terenów podwarszawskich w roku 1936 utworzono Zakład Elektryczny Okręgu Podstołecznego ale do roku 1939 nie poprawiło to elektryfikacji okolic Wołomina.

Zarząd T-wa Przyjaciół
Osiedla Kobyłka i Okolic

No. *28*

Dowód udziału.

Zarząd T-wa Przyjaciół Osiedla Kobyłka i okolic niniejszym stwierdza, że Pan *Mieczysław Sawłowicz*..... zamieszkały w Kobyłce i na jej terenie posiadający własną posesję przyczynił się do pobudowania w Kobyłce napowietrznej linii zasilającej elektrycznej i na koszty jej budowy wniósł udział w wysokości Zi.400.— /czterysta złotych/, i z tego tytułu jest bezspornym współwłaścicielem wymienionej linii zasilającej.

Zarząd T-wa stwierdza ponadto, że stosownie do uchwały Zarządu z dnia *28 października* 1931 r. opartej na deklaracji współwłaścicieli linii, Zarząd T-wa przyjął wzmiankowaną linię zasilającą wraz z całkowitym ~~jest interesem w administrację i konserwację~~ i w charakterze administratora linii poręcza niniejszym, że linja ta przez Zarząd T-wa bez wiedzy i zgody współwłaścicieli nie będzie ani zbyta, ani oddana w zastaw, ani też obciążona długami i że współwłasność Pana *Mieczysława Sawłowicza*..... w niczem nie będzie naruszona.—

Kobyłka, dnia *30 października* 1931 roku



PREZES ZARZĄDU T-WA

Lubowicz

Sekretarz:

L. Stremmny

Skarbnik:

Murphy

Rys. 1. Dowód udziału w przedsięwzięciu budowy elektrowni

W końcu sierpnia 1939 r. do elektrowni wołomińskiej dostarczono, zamówioną przez Magistrat, cysternę ropy a 1 września rozpoczęła się druga wojna światowa. Elektrownia mając duży zapas paliwa pracowała normalnie w czasie działań wojennych i pierwszych miesięcy okupacji. Mieszkańcy wspominali, że wracając w końcu września z poniewierki i bałaganu wojennego zastali w Wołominie spokój i pracującą elektrownię. Elektrownia w tym okresie miała też szczęście, 10 września w czasie bombardowania przez Niemców Wołomina, duża bomba spadła na ulicę Fabryczną, metr od elektrownii nie wybuchła. Gdyby wybuchła można sobie wyobrazić co by się stało z elektrownią mającą pełne zbiorniki paliwa. Okupacja niemiecka trwała, zapas paliwa dla

elektrowni się wyczerpał a zdobycie nowego paliwa było coraz trudniejsze. Elektrownia pracowała okresowo i wtedy uruchamiane było miejscowe kino „Oaza”. Mieszkaniec Wołomina wspomina; - wieść, że furman Orych pojechał do Warszawy po beczkę ropy, rozchodziła się natychmiast wśród chłopców którzy już przy przejeździe przez tory kolejowe wystawiali czujki i zawiadamiali kierownika kina i pracowników elektrowni, że Orych już jedzie.

ZARZĄD MIEJSKI w WOŁOMINIE
Elektrownia Miejska

Abonent Nr. 85

W.P. Bublewska Stefa

Rachunek

POKAZY LICZNIKÓW:

obecny	<u>144</u>	obecny	
główny		od icz.	
poprz.	<u>112</u>	poprz.	
ilość kw/g	<u>2</u>	ilość kw/g.	

Treść	kw/g	cena	suma	uwagi
należność za kw/g			<u>276</u>	
" "			<u>15</u>	
10% pod. państw.			<u>120</u>	
dzierż. licznika			<u>287</u>	

Do uregulow. 287

Data wyst. 10/16 193 r.

wyl. 10/16 193 r.

patrz na odwrocie.

MAGISTRAT m. WOŁOMINA
Elektrownia Miejska

Abonent Nr. 85

Kwit №15126

na otrzymane od p. Bublewska Stefa

tytułem:

	zł.	gr.
1) Za prąd	<u>276</u>	<u>15</u>
2) 10% pod. państw.		<u>120</u>
3) Za komisję		
4) " naw. licznika		
5) " dzierżawę licznika		<u>120</u>
6) "		
7) "		
8) Opłata stemplicwa		
Razem	<u>276</u>	<u>235</u>

Zł. 276 235

Wołomin, dn. 10/16 193 r.

Skarbnik [Signature] Inkasent [Signature]

Elektrownia m. Wołomina

Nr. 85 Nazwisko Bublewska Stefa

Data 10/16 **Rachunek Nr.**

Treść	główny		odliczający	
	pokazy	ilość	pokazy	ilość
Pokazy liczników	<u>144</u>	<u>2</u>		
Należność za św kw/g				<u>276</u>
10% podat. państw.				<u>15</u>
Nał. za prąd przem. kw/g				<u>120</u>
Dzierżawa licznika				<u>120</u>
Opłata stemplicwa				<u>120</u>
Do uregulowania				<u>287</u>

Ostat. termin płatn. 10/16 193 r. Inkasent: [Signature]

Dzień wylącz. 10/16 193 r.

- WARUNKI KORZYSTANIA Z PRĄDU ELEKTRYCZNEGO**
- Należność wyszczególnioną na stronie odwrotnej należy wpłacać do kasy Elektrowni w ciągu 14 dni od daty doręczenia niniejszego rachunku.
 - W razie nieuregulowania w terminie, dopływ prądu będzie przerwany bez uprzedniego zawiadomienia.
 - Przy ponownym przyłączeniu pobiera się a) nieuiszczoną należność b) zł. trzy za powtórne przyłączenie c) zgóry za 1 miesiąc stosownie do ilości punktów.
 - Na wpłaconą należność należy żądać kwitu kasowego, gdyż pokwitowanie z odbioru należności na niniejszym r-ku dowodem wpłaty służyć nie może.
 - Zwiększenie ilości punktów bez zezwolenia Elektrowni jest wzbronione.
 - O opuszczeniu lub zajęciu lokalu posiadającego instalację elektryczną, abonent (lokator) obowiązany jest zawiadomić biuro Elektrowni miejskiej, w przeciwnym bowiem razie ponosi całkowitą odpowiedzialność za zużycie prądu w opuszczonym, względnie zajęтым, przez niego lokalu.

Rys. 2. Rachunki za prąd

Niestety trudności były coraz większe. Brak było paliwa, smarów, części zamiennych a zużyte maszyny coraz częściej się psuły. Nastąpił też znaczny wzrost kosztów a produkcja energii elektrycznej była coraz mniejsza. Trwająca okupacja niemiecka zubożyła większość mieszkańców i wiele osób nie mając pieniędzy zrezygnowało z energii elektrycznej której koszt wynosił 1,20 zł za 1 kWh. Były też przypadki pobierania energii poza licznikiem. W tym okresie elektrownia zatrudniała 11 osób: kierownik Inż. Stanisław Mossakowski, Buchalter Mieczysław Neumann, urzędniczki Eleonora Preksler, i Lucyna Szymborska inkasenci Klemens Bienkowski, Czesław Bereżecki, Józef Rostkowski, mechanik Józef Tykaszewski, maszyniści Jan Babula i Hieronim Świerczyński, elektromonter Eugeniusz Majewski. Przy malejących wpływach elektrownia stała się deficytowa. W tej sytuacji burmistrz Wołomina Józef Cichecki 26 czerwca 1940 roku wystosował Apel do Abonentów Elektrowni Miejskiej i wszystkich obywateli Wołomina (rys. 3), w której informował o zaistniałych trudnościach i o pertraktacjach Zarządu Miejskiego z Zakładem Elektrycznym Okręgu Podstołecznego (ZEOP) w Warszawie o hurtową dostawę prądu do Wołomina z sieci Elektrowni Warszawskiej. Ponieważ warunkiem przyłączenia Wołomina do sieci warszawskiej było wybudowanie ok. 9 km linii energetycznej 15kV i budowę transformatora a część kosztów w wysokości 50 tys. złotych, miało pokryć miasto Wołomin, burmistrz J. Cichecki zaapelował do odbiorców energii o pożyczkę, która miała być zwracana przy rachunkach za pobór energii. W wyniku porozumienia z ZEOP, 15 stycznia 1941 roku miasto Wołomin zostało prowizorycznie przyłączone do Elektrowni Warszawskiej a Elektrownia Wołomińska została unieruchomiona.

Do P.P. Abonentów Elektrowni Miejskiej w Wołominie

Długoletnia praca zespołów prądowców Elektrowni Miejskiej spowodowała duże ich zużycie i konieczność generalnego remontu, połączonego z zamianą części zużytych nowymi, co w obecnych warunkach tak ze względu na olbrzymie, kilkakrotnie razy większe od normalnych, koszty, jak i z powodu trudności zdobycia nowych części zamiennych, jest nie możliwe. W ograniczonych ilościach zdobywane materiały pędne i smarne (ropa i oliwa) przy jednoczesnym znacznym wzroście cen tych materiałów, nie dają pewności, czy po wyłożeniu olbrzymich kosztów na remonty zespołów będzie można zagwarantować normalną dostawę prądu, chociażby nawet po wygórowanych cenach, które dla gospodarczego stanu miasta i jego mieszkańców nie są bez znaczenia. W tych warunkach grozi miastu – pozostanie bez energii elektrycznej i światła lub w najlepszym razie znaczne podrożenie ceny prądu już i tak zawyżonej. Aby zapobiedz niepożądanym skutkom takiego stanu, po zasięgnięciu opinii u szeregu obywateli miasta, Zarząd Miejski nawiązał pertraktacje z Zakładem Elektrycznym Okręgu Podstołecznego w Warszawie o hurtową dostawę prądu do Wołomina. Pertraktacje te dobiegają końca i tylko względy formalne pozostają jeszcze do załatwienia.

Pertraktacje te mają na względzie nie tylko zapewnienie miastu stałej dostawy prądu przez całą dobę, ale przede wszystkim wydatne obniżenie dotychczasowej ceny i wprowadzenie racjonalnej taryfikacji, która by udostępniła szerokim warstwom ludności korzystanie po przystępnych cenach z dobrodziejstw energii elektrycznej, nie tylko dla oświetlenia ale i do szerokiego zastosowania jej w przemyśle, rzemiośle i gospodarstwie domowym (gotowanie na kuchenkach elektrycznych, ogrzewanie i.t.p.).

Osiągnięcie tych celów przez mieszkańców miasta i zrealizowanie zamierzeń Zarządu Miejskiego może nastąpić przy obopólnym wysiłku Zarządu Miejskiego, p.p. Abonentów Elektrowni Miejskiej i obywateli miasta. Doprowadzenie prądu z najbliższego punktu rozdzielczego ZEOP-u do Wołomina, wymaga budowy linii przesyłowej wysokiego napięcia długości około 8 – 9 km., budowy transformatorów i urządzeń rozdzielczych. Wkład miasta na tę budowę wymagany jest w wysokości 50000 zł. Zarząd Miejski z powodu trudności kredytowych i absolutnej niemożności zdobycia pożyczki, a także z braku własnych środków, sumy tej wyłożyć nie jest w stanie, a posiadane szczupłe środki użyć musi na przebudowę własnej istniejącej sieci przewodów dla przystosowania jej do nowych warunków.

Pozostaje zatem pobieranie tej sumy do p.p. Abonentów w formie zaliczki na mający być pobrany prąd, która to zaliczka będzie potrącana w wysokości 25% rachunku za prąd, każdorazowo od chwili korzystania z prądu, dostarczonego przez ZEOP aż do całkowitego jej zwrotu. Zaliczka zatem wpłacana przez miasto będzie zaliczką na rachunek mającego być pobranego od ZEOP-u prądu i potrącana będzie przez miasto ZEOP-owi również w wysokości 25% miesięcznie z sumy rachunku za prąd, aż do całkowitego jej wyczerpania. Zatem suma 50000 zł. Zaliczki jest sumą zwrotną dla p.p. Abonentów.

Dostawa prądu przez ZEOP jest spodziewana od 1 września, a najdalej od pierwszego października r.b., przyspieszenie terminu uzależnione jest od wpłacenia pierwszej raty zaliczki. Raty zaliczki zgodnie z umową, winny być wpłacone: I-sza zł. 15000 – do dnia 10 lipca r.b., II-ga zł. 15000 – do dnia 10 sierpnia. III-cia zł. 20000 – do dnia 10 września r.b.

Zaliczki od p.p. Abonentów wyniosą zł. 10 – od każdego zainstalowanego punktu świetlnego do 2-punktów i po zł.5 za każdy dalszy punkt. Przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe płacą zaliczkę w podwójnej wysokości.

Obywatele m. Wołomina, życzący przyjąć z pomocą Zarządowi Miejskiemu mogą również wziąć udział w zamierzeniach Zarządu Miejskiego przez udzielenie pożyczki, spłacanej przez Zarząd Miejski w 6-ciu równych ratach miesięcznych.

Apeluję do wszystkich p.p. Abonentów i obywateli m. Wołomina, aby zechcieli w interesie przede wszystkim własnym pójść na spotkanie usilowaniom Zarządu Miejskiego i pomóc mu w doprowadzeniu do pomyślnego rezultatu korzystnej dla ogólnego interesu miasta i jego mieszkańców transakcji.

Ci z abonentów, którzy nie zareagują na apel Zarządu Miejskiego nie będą mogli korzystać z żadnych ulg taryfowych; względem nich będzie stosowana nadal dotychczasowa taryfa sztywna (1 zł. 20 gr. za 1kWh) tak dla oświetlenia jak i dla grzejnictwa.

Zaznaczyć muszę, że obojętne potraktowanie sprawy powyższej przez p.p. Abonentów i obywateli miasta może narazić Zarząd Miejski na trudności a miasto na straty.

Wołomin, dnia 26 czerwca 1940 r.

Zarząd m. Wołomina

Rys.3. Apel do mieszkańców Wołomina (1940)

Zarząd Miejski na okres przejściowy ustalił cenę 1 kWh do celów oświetlenia 80 groszy. Powyższy stan nie trwał długo, gdyż na mocy zarządzenia Starosty z dnia 18.09.1942 roku, elektrownię i całą infrastrukturę z dniem 1 października 1942 r. przejął od Zarządu Miejskiego Zakład Elektryczny Okręgu Podstołecznego w Warszawie. ZEOP przyjął też do pracy część pracowników (rys. 4 i 5). Cenę za energię elektryczną ustalono na 1,20 zł. za 1 kWh. Pracownicy elektrowni współpracowali z ruchem oporu wyłączając światło w momentach akcji przeciw okupantowi. Jak wspomina Stanisław Szewc, żołnierz Szarych Szeregów ps. Zaorski, w listopadzie 1942 roku podjęto akcję ratowania dzwonów z wołomińskiej świątyni. Dzwony przy udziale pracowników elektrowni zdjęto z drewnianej dzwonnicy, przewieziono na teren elektrowni i tam zakopano. Dostawy energii do

Wołomina były nieregularne a gdy w połowie roku 1944 działania wojenne zbliżyły się do Wołomina ustały całkowicie.

WARSCHAUER VORORT - ELEKTRIZITÄTSWERKE A. G.



WARSCHAU — ~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~ Postplatz 9-III Stock

AN
herrn Kreishauptmann Dr. RUPPRECHT

FERNRUF: Direktion . . 3.40-92
Sekretariat . . 3.40-92
VERMITTLUNG Buchhaltung . 3.40-96
5.22-92

Warschau
Schuchstrasse 34

BANKEN: Postcheckkonto: Warschau Nr 2.330
Girokonto: Emissionsbank in Polen,
Zweigniederlassung Warschau.

729

IHRE NACHRICHT VOM: 18.9.1942 HR ZEICHEN:

UNSER ZEICHEN: VIII-WOŁ/DATUM: 21.10.1942
Ah

BETRIFFT: Uebernahme des städtischen Elektrizitätswerkes
in wołomin.

Unter bezugnahme auf Ihr obenangeführtes Schreiben, teile ich ihnen mit, dass ich grundsätzlich mit den von ihnen gemachten vorschlägen einverstanden bin. Da auch die Stadt wołomin inzwischen zu ihrem schreiben Stellung genommen hat, dürften die 4 in Ihrem Schreiben genannten Positionen voll berücksichtigt worden sein.

Es steht lediglich dem entgeltigen Vertragsabschluss entgegen: die reststellung der Schuldverpflichtungen durch die Stadt Wołomin, der rachtzins für den Platz und die Bauten und die genaue Inventaraufstellung der vorhandenen Materialien.

Heil Hitler!

Warschauer
Vorort-Elektrizitätswerke ZEDA A. G.
Ahrens.

Rys. 4. Pismo ZEOP do Satrosty Radzymińskiego w sprawie przejęcia Miejskiej Elektrowni w Wołominie

Zarząd Miejski w Wołominie
Nr. 6/B/41

Wołomin, dn. 8 września 1941 r.

Do
Pana Heronima Świerczyńskiego
w miejscu

Z dniem 9 b.m. przenoszę Pana na sieć w charakterze pracownika sieciowego. Z dniem tym będzie Pan wykonywał prace na sieci zleczone tylko przeze mnie lub p.p. Majewskiego i Borowskiego. Inne prace, nie wchodzące w zakres sieciowy, będzie Pan wykonywał na wyraźną każdorazową ustną lub piśmienną zgodę.-

Z. r.

Burmistrz m. Wołomina:
J. Oichowski
/J. Oichowski/



OKRĘGU PODSTOLECZNEGO "ZEOP"
SPÓŁKA AKCYJNA

TELEFONY 3-40-92
Centrala: 3-40-96
5-22-92

Konto Postscheckamt
Warschau Nr. 2330

R-k Żyrowy: Bank Emisyjny w Polsce, Oddział w Warszawie

WARSZAWA 1, dn. 29 września 1942.
Plac Napoleona 9-III p.

Wpisanie
Hieronim Świerczyński
Wołomin
Lipiny Nowe

NASZE ZNAKI: Nr 644

ZNAKI WPANÓW:

DOTYCZY:

W odpowiedzi prosimy przytoczyć NASZE ZNAKI i NUMER.

Niniejszym komunikujemy, że podnie Pana z dnia 28.6.42...
o zaangażowanie do pracy w naszej Spółce zostało przyjęte.

Wynagrodzenie Pana wynosić będzie ... 1 ... złotych /... jeden...
za 9.000.000 / brutto.

Prosimy o zgłoszenie się do pracy w dniu 1 października r.b.
o godzinie 8-mj rano.

Kierownikiem naszej placówki w Wołominie jest p.inż. Mossakowski.

Z poważaniem

WARSAUER VORORT - ELEKTRIZITÄTSWERKE

ZEOP - A. G.

[Signature]

Rys.5. Angaż pracownika Elektrowni

Po wyzwoleniu Wołomina Zarząd Miejski wraz z Burmistrzem Suchnickim podjęli działania mające na celu ponowne uruchomienie elektrowni miejskiej. Zatrudniono byłych pracowników elektrowni, inżyniera Stanisława Mossakowskiego, Hieronima Świerczyńskiego oraz Zygmunta Mieszkowskiego, Piskorka i Mieczysława Ponichtere którzy podjęli się naprawić sieć i uruchomić

elektrownię (rys. 6). W kwietniu 1945 r. w pierwszych mieszkaniach Wołomina zaświeciły żarówki. Uruchamiając elektrownię pracownicy wykazali się racjonalizacją i pomysłowością a mianowicie podłączyli do wału prądnicy młynek i przez kilka miesięcy oprócz produkcji prądu świadczyli dla mieszkańców Wołomina i okolic usługi młynarskie, ku obopólnemu zadowoleniu.

Zarząd Miejski w Wołominie
Nr.2/45

Wołomin, dn. 11 stycznia 1945 r.

Z a ę w i a d z e n i e

Zarząd Miejski zaświadczają, że ob. Swierczyński
Heronim Jan. młynar - Elektrowni Miejskiej w Wołominie,
ze względu na wykonywaną pracę, zauszczony jest poruszać się
po mieście w godz. od 8-ej do 11-ej / 1-ej w nocy wg. czasu
rosyjskiego /.

Władze Wojskowe i Cywilne proszone są o udzielenie
w/w. niezbędnej pomocy w wykonywaniu jego pracy.-



Burmistrz m. Wołomina:



Sukury

Wołomin dn. 11 stycznia 1945 r.

Удостоверение

Городское Управление сии удостоверяет, что
Сверчинский Героним м.м. машиниста
местной Электростанции, по обязанности
службы должен находиться на улицах города с 8 до
13 час. (7 час. ночи) по московск. времени

Военные и гражданские власти должны оказывать
внутригородскому необходимому содействию
исполнению его служебных обязанностей.

Действительно по 15 февраля 1945 г.
Бургомистр г.р. Воłомина

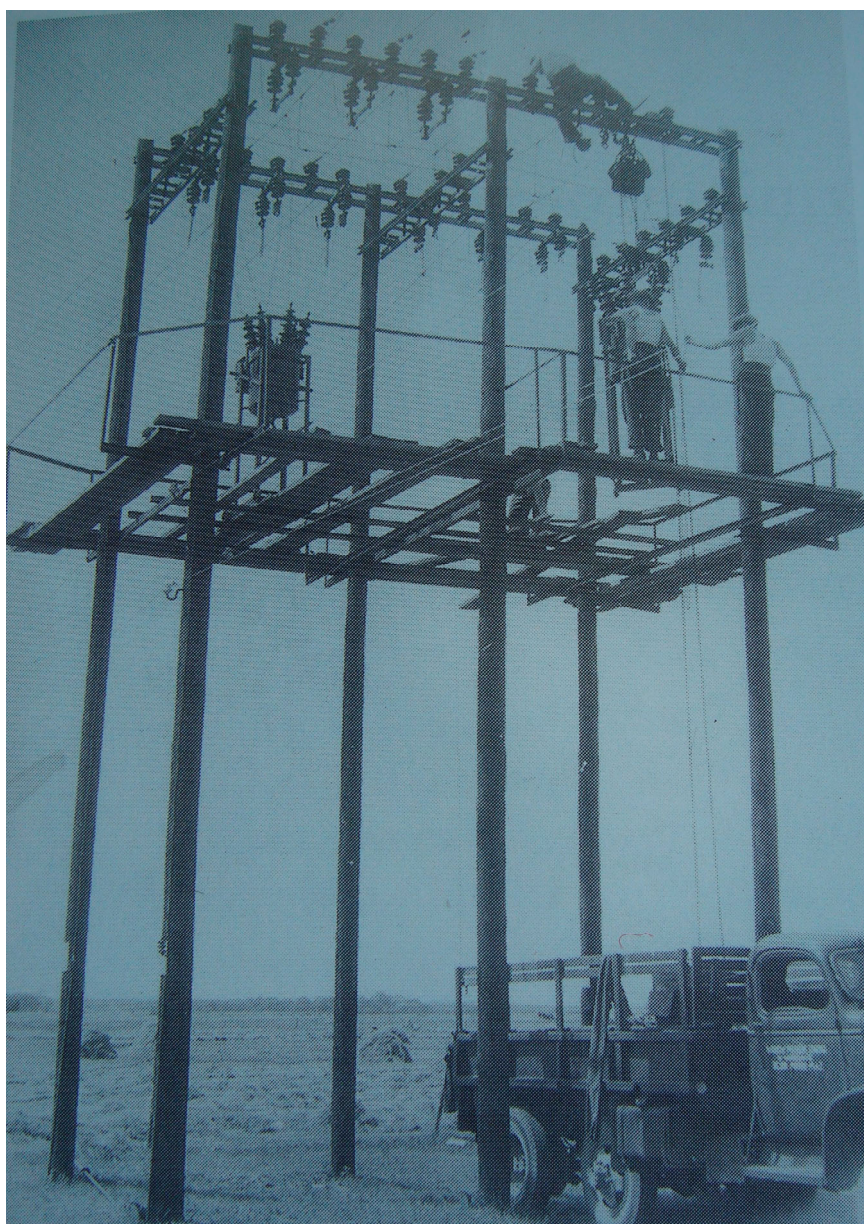


Sukury

*решено при
решено при
на город 90 2400
санго 18/1/45
В/к
ВОЛЫНСКОЕ
ГОР. УПРАВЛЕНИЕ
18/1/45*

Rys. 6. Pozwolenie na poruszanie się podczas godzin policyjnych (do władz wojskowych polskich i radzieckich)

Mimo trudności z regularnym zaopatrzeniem w paliwo elektrownia okresowo dostarczała energii elektrycznej do końca lat czterdziestych ubiegłego wieku, początkowo jako elektrownia miejska następnie zgodnie z ustawą z dnia 4 lipca 1947 r. o planowej gospodarce energetycznej zarząd i eksploatację elektrowni wraz ze wszystkimi urządzeniami objęło Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Warszawskiego. Po odbudowie i uruchomieniu dużych elektrowni w Warszawie i w Pruszkowie oraz odbudowie linii 15 kV z Rembertowa do Wołomina, Elektrownia Wołomińska została unieruchomiona. Przez kilka lat służyła jako rezerwowe źródło energii dla huty szkła. W tym celu ułożono specjalny kabel łączący elektrownię z hutą. Elektrownią ze strony huty zajmował się Zdzisław Drab ze strony energetyki Zygmunt Mieszkowski. W tym czasie elektrownią i siecią elektryczną zarządzał Zakład Sieci Elektrycznych w Rembertowie a od 1 stycznia 1953 r. nowo utworzony Zakład Sieci Elektrycznych Warszawa-Teren. Na terenie elektrowni powstał Posterunek Energetyczny gdzie pracowali; Zygmunt Mieszkowski, Józef Filant, Mieczysław Andrzejewski, Piskorek, Tadeusz Michalski, Cholewa, Prędoła. Długoletni pracownik Elektrowni Wołomińskiej Hieronim Świerczyński pracował w Zakładzie jako inkasent. Na placu przy elektrowni wybudowano słupową, napowietrzną rozdzielnię tzw. czworak, gdzie rozdzielano energię dla Wołomina, Radzymina i Tłuszcza (rys. 7).



Rys. 7. Rozdzielnia napowietrzna tzw. czworak (zaczepnięto z [3])

Z czasem wybudowano murowaną, wieżową stację transformatorową (rys. 8) którą w czerwcu 2008 roku zastąpiono stacją kompaktową (rys. 9).



Rys. 8. Wieżowa stacja transformatorowa (nie istniejąca już)



Rys. 9. Istniejąca obecnie kompaktowa stacja transformatorowa

W latach 50 ubiegłego XX w., w Polsce był deficyt energii. Częste były wyłączenia a i jakość energii nie była dobra z powodu dużych spadków napięcia. Jednak co roku następowała poprawa i w latach 60 dostawy energii dla przemysłu i mieszkańców były coraz lepsze. Utrzymywanie Elektrowni Wołomińskiej jako rezerwy stało się zbędne. Zakład Sieci Elektrycznych Warszawa – Teren przeniósł posterunek do nowo zbudowanego budynku przy ulicy 15 grudnia (obecnie Piłsudskiego) a budynek elektrowni przekazał w administrację Urzędowi Miejskiemu w Wołominie, a ten wynajął budynek, Spółdzielni Współpraca.

W latach 70 Władze miejskie postanowiły urządzenia elektrowni zlikwidować i przekazać na złom. Po urządzeniach elektrowni nie zostały nawet tabliczki znamionowe. Szkoda, gdyż obecnie zespoły prądotwórcze mogły być ozdobą muzeum techniki. W roku 1983 w miejscu posterunku energetycznego na ul. Piłsudskiego powstał Rejon Energetyczny (rys. 10).



Rys. 10. Nowy budynek Rejonu Energetycznego w Wołominie

Posesja i budynek elektrowni od roku 1995 znowu są własnością miasta Wołomina. Budynek od lat nie remontowany czeka na zagospodarowanie (rys. 11).



Rys. 11. Budynek Elektrowni Wołomińskiej (istniejący obecnie)

Miejmy nadzieję, że będzie służyć ogółowi mieszkańców jak kiedyś przez wiele lat służyła „Elektrownia Wołomińska”.

W artykule wykorzystano:

- [1]. Materiały i relacje ustne uzyskane od: Jarosława Stryjka, Agnieszki Świerczyńskiej, Jerzego Świerczyńskiego, Zdzisława Michalaka, Mieczysława Kasprzaka, Wiesława Stańczaka i Juliana Ignaczaka.
- [2]. Praca pod redakcją Leszka Podhorodeckiego: "Dzieje Wołomina i Okolic". W-wa PWN 1984.
- [3]. Stanisław Bielecki: "Więcej Światła i Siły". Wyd. ZEWT S.A. 1999.
- [4]. Józef Piłatowicz: "Dzieje Elektryfikacji Warszawy". PWN 1984, ss. 378.
- [5]. Jarosław Stryjek: "Kalendarium Wołomina do 1939 r."
- [6]. Głos Wołomina Nr. 2, 1927 r.